

JERZY GRZYBOWSKI

**DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA
ARCYBISKUPA SAWY (SOWIETOWA)
I BISKUPA MATEUSZA (SIEMASZKI)
JAKO ORDYNARIUSZY UCHODźCÓW POLSKICH
WYZNANIA PRAWOSŁAWNEGO
W WIELKIEJ BRYTANII
PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ**

Po zakończeniu II wojny światowej Wielka Brytania zamieniła się w najliczniejsze skupisko emigracji polskiej. Trzon Polonii stanowili żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (PSZZ). Do już stacjonujących w Wielkiej Brytanii polskich formacji wojskowych w 1946 r. dołączyły oddziały przeniesione z Włoch i Bliskiego Wschodu. W 1946 r. w składzie brytyjskich sił zbrojnych utworzono Polski Korpus Przynależności i Rozmieszczenia (PKPR), którego celem było przygotowanie żołnierzy do demobilizacji i warunków życia cywilnego. Kolejną grupę emigrantów tworzyli członkowie rodzin wojskowych oraz cywile polscy przybyli z kontynentu. Pod względem wyznaniowym uchodźstwo polskie stanowiło mozaikę. Wśród emigrantów znajdowała się pokaźna liczba obywateli polskich wyznań innych niż rzymskokatolickie. Na drugiej pozycji (po katolikach) plasowali się wyznawcy prawosławia. Według źródeł dowództwa polskiego, do połowy 1947 r. do PKPR zaciągnęło się około 1800 żołnierzy wyznania prawosławnego, podczas gdy całkowitą liczbę prawosławnych w wojsku szacowano na 2800 ludzi¹. W styczniu 1948 r. te same źródła podawały, że

Dr hab. JERZY GRZYBOWSKI – adiunkt Katedry Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego; e-mail: jgrzybowski@uw.edu.pl

¹ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego [dalej: IPMS], sygn.: KOL. 465/35, Notatka dla Inspektora Generalnego PKPR w sprawie obywateli polskiego wyznania prawosławnego, 20 V 1947.

liczba polskich żołnierzy prawosławnych zarówno znajdujących się w PKPR, jak i już zdemobilizowanych wynosiła 4500. Do tego dochodziło około 400 członków ich rodzin². Według ustaleń władz RP na uchodźstwie, wśród obywateli polskich znajdujących się na terenie Wielkiej Brytanii w 1948 r. znajdowało się 10 563 prawosławnych³. Z upływem czasu liczba ta miała wzrosnąć do 11 600 ludzi⁴. Pod względem liczebności prawosławni stanowili najliczniejszą grupę wśród wyznań niekatolickich (57,1%).

Posługę kapłańską wśród tych uchodźców sprawowali księża Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (PAKP), którzy znaleźli się na emigracji. Dzieje polskiego duchowieństwa prawosławnego na emigracji podczas wojny już stanowiły przedmiot dociekań niektórych badaczy⁵. Natomiast losy polskiego prawosławia w okresie powojennym są mniej zbadane. Działalność duszpasterstwa prawosławnego pod auspicjami władz RP na uchodźstwie jest nieodłącznie związana z nazwiskami dwóch hierarchów, którzy znaleźli się na obczyźnie. Byli to: biskup grodzieńsko-nowogrodzki Sawa (Sowietow) i biskup brasławski i wikariusz wileński Mateusz (Siemaszko). Obaj hierarchowie brali

² IPMS, sygn.: Kol. 465/35, Notatka w sprawie opieki religijno-moralnej nad żołnierzami wszystkich wyznań po zlikwidowaniu PKPR, 12 I 1948.

³ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Zestawienie liczbowe obywateli polskich wyznań niekatolickich, nad którymi – po zlikwidowaniu PKPR – konieczne będzie roztoczenie opieki religijno-moralnej, 21 VI 1948.

⁴ Niekiedy też źródła podawały, że w 1947 r. na Wyspach Brytyjskich znajdowało się około 20 tysięcy wojskowych i cywilnych obywateli polskich wyznania prawosławnego. Liczby te należy jednak traktować jako nieściśle i szacunkowe. IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka w sprawie opieki religijno-moralnej dla obywateli polskich wyznań niekatolickich, zamieszkałych w Wielkiej Brytanii, [b.d.].

⁵ Zob.: *Arcybiskup generał brygady Sawa (Jerzy Sowietow). Wybór dokumentów*, wyboru dokumentów dokonali: K. Filipow i A. Suchcitz, Białystok–Warszawa: Ośrodek Badań Historii Wojskowej, Muzeum Wojska w Białymstoku 1997; A. MIRONOWICZ, *Przyczynek do dziejów Polskiego Prawosławnego Duszpasterstwa Cywilnego na emigracji w czasie II wojny światowej*, „Studia Polonijne” 30(2009), s. 206-213; TENŻE, *Działalność ks. Michała Bożerianowa na terenie Iranu i Afryki Wschodniej w latach 1941-1945*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, t. 42, s. 137-164; J. GRZYBOWSKI, *Polskie Prawosławie na terytorium Bliskiego Wschodu, Afryki, Indii i Meksyku podczas Drugiej wojny światowej*, „Cerkiewny Wiestnik” 2012, nr 1, s. 51-63; TENŻE, *Prawosławne duszpasterstwo wojskowe 2 Korpusu na terenie Włoch po zakończeniu działań wojennych (1945-1946)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 2, s. 103-118; TENŻE, *Działalność duszpasterska wojskowego biskupa prawosławnego Sawy (Sowietowa) w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w latach 1943-1947*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, nr 1, s. 75-98; TENŻE, *Mianowanie wojskowego biskupa prawosławnego w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w 1943 roku*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. J. Getka, J. Grzybowski, R. Kramar, Warszawa: Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego 2015, s. 11-30.

uczynny udział w działalności PAKP w II RP⁶. We wrześniu 1939 r. w obliczu inwazji Armii Czerwonej na Polskę musieli opuścić kraj i udali się na emigrację. Biskup Sawa od 1940 r. mieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie zaangażował się w akcję na rzecz obrony niezależnego statusu Kościoła prawosławnego w Polsce. Otwarcie protestował przeciwko pogwałceniu praw tego Kościoła przez okupantów niemieckich i sowieckich. W 1943 r. przybył do Londynu i objął stanowisko wojskowego biskupa prawosławnego. Natomiast biskup Mateusz większość wojny spędził w okupowanej przez hitlerowców Francji. W 1945 r. przeniósł się do Anglii i został mianowany szefem duszpasterstwa 1. Korpusu i zastępcą wojskowego biskupa prawosławnego. Władynom podlegało duchowieństwo, które przebywało na emigracji. Przed wszystkim byli to kapelani wojskowi. W PSZZ funkcjonowało duszpasterstwo wojskowe wyznania prawosławnego, w strukturach którego w 1946 r. pełniło służbę siedmiu kapelanów. Byli to ludzie, którzy przeszli wraz z 2. Korpusem szlak żołnierski wiodący między innymi przez Monte Cassino i Bolonię. W 1946 r. duchowni prawosławni weszli w skład Zespołu Kapelanów Wyznań Niekatolickich (ZKWN) powstałego w strukturach PKPR⁷.

W miarę postępowania procesu demobilizacji oddziałów wojskowych oraz coraz większego napływu na wyspy cywilów, kapelani wojskowi stawali przed koniecznością organizacji duszpasterstwa cywilnego. Organizacja opieki religijnej nad zdemobilizowanymi żołnierzami i cywilami odbywała się na bazie struktur duszpasterskich, które powstały w czasie wojny. Przed wszystkim było to powołane w 1944 r. Bractwo (Koło) Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego w Wielkiej Brytanii (BOPWPwWB)⁸. Zgodnie ze statutem Bractwo miało na celu dążenie do zrzeszenia wiernych, którzy znaleźli się na obczyźnie. Do celów organizacji należało między innymi umożliwienie członkom korzystania z usług religijnych ich Kościoła i „niesienie pomocy w zachowaniu czystości i całości wiary prawosławnej i jej niezachwianych i prawdziwych tradycji”. Stawiano sobie również za cel prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej wśród

⁶ G. SOSNA, A. TROC-SOSNA, *Hierarchia i kler Kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX-XXI wieku*, Ryboły: Orthdruk 2012, s. 43-45.

⁷ J. GRZYBOWSKI, *Prawosławne duszpasterstwo wojskowe Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (1946-1949)*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w Europie. Historyczne uwarunkowania bezpieczeństwa*, red. Z. Danielewicz, J. Knopek, M. Polak, Koszalin: Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej 2015, s. 387-407.

⁸ IPMS, sygn.: KOL. 465.35, Wykaz organizacji społecznych, do których wolno należeć żołnierzom PSZ, [b.d].

obywateli polskich wyznania prawosławnego i zaspokajanie duchowych i moralnych pragnień członków oraz sprawowanie pieczy nad ich potrzebami materialnymi we współpracy z instytucjami państwowymi i samorządowymi. Ponadto deklarowano gotowość do obrony praw wewnętrznych i zewnętrznych prawosławnych i nawiązywania oraz utrzymywania przyjaznych kontaktów z innymi Kościołami chrześcijańskimi, jak również z bratnimi Kościołami prawosławnymi. W celu realizowania wspomnianych postulatów zamierzano prowadzić ewidencję wiernych, zakładać nowe oddziały, kaplice, sierocińce, szpitale, biblioteki, przytulki dla starców, instytucje kulturalno-oświatowe. Zgodnie ze statutem Bractwo miało utrzymywać pomocników cerkiewnych parafii, kaznodziei, chóry. Postulowano konieczność zbierania funduszy na potrzeby organizacji w drodze dobrowolnych składek członkowskich, zapomóg i dotacji dla zapewnienia pracy kulturalnej, moralnej i materialnej członków. Utworzono Komitet Pomocy Ran-nych Żołnierzom, w skład którego weszli biskup Sawa i cztery kobiety. Głoszono również obronę wiary prawosławnej, przestrzeganie i zachowywanie porządku wewnętrznego Kościoła prawosławnego, administracji cerkiewnej poprzez surowy nadzór ze strony odpowiednich czynników kościelnych nad życiem duchowieństwa i świeckich. Członkiem Koła mogła być każda osoba wyznania prawosławnego posiadająca obywatelstwo polskie, która osiągnęła 18 rok życia. W przypadku żołnierzy wymagano zezwolenia władz wojskowych. 12 listopada 1944 r. podczas zgromadzenia walnego wprowadzono zmianę do statutu, zgodnie z którą działalność organizacji rozszerzono na prawosławnych niebędących obywatelami polskimi, lecz służących w PSZ na Zachodzie lub zatrudnionych w polskich urzędach bądź instytucjach państwowych⁹. Na członkach spoczywał obowiązek prowadzenia życia zgodnie z zasadami Kościoła prawosławnego, obrony wiary prawosławnej, uczestniczenia w nabożeństwach i co najmniej raz do roku przystępowania do spowiedzi i komunii św. Członkowie mieli prawo do noszenia na piersiach krzyża, jako oznaki przynależności do organizacji. Najwyższym organem Bractwa było Zgromadzenie Walne, które zwoływano najpóźniej do 1 kwietnia każdego roku. Doroczne Zgromadzenie Walne odbywało się w Londynie i było otwierane i zamykane specjalnymi modlitwami. Do kompetencji Zgromadzenia Walnego należało: wybieranie zarządu oraz komisji rewizyjnej; uchwalenie wytycznych działalności zarządu, rozpatrywanie sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej; ustalenie wysokości składek członkowskich;

⁹ IPMS, sygn.: A.XII.3/33, Protokół obrad dorocznego zebrania walnego Koła Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego, 12 XI 1944.

rozstrzygnięcie odwołań od decyzji zarządu; wprowadzanie zmian do statutu Koła. Składający się z pięciu osób zarząd wybierano corocznie na Zgromadzeniu Walnym. Posiedzenia zarządu odbywały się w miarę możliwości co tydzień, nie mniej niż raz na miesiąc. Zarząd reprezentował Bractwo na zewnątrz i wewnątrz. Ze względu na charakter religijno-tradycyjny organizacji rzecznikiem zarządu był najwyższy dostojnik kościelny. Zwierzchnictwo nad organizacją objął biskup Sawa. Sekretarzem został D. Mirosławski. Siedziba znajdowała się pod adresem: 7 Penywern Road, London, S.W. 5¹⁰.

Trzon organizacji tworzyli zarówno wojskowi (przeważnie oficerowie i podoficerowie), jak i cywile przebywający w Anglii. W skład zarządu weszli: biskup Sawa (przewodniczący), Nikita Bura, płk Roman Gwelesiani, por. Borys Głowacki-Prus, D. Mirosławski. Komisję rewizyjną tworzyli: kpt. Szakro-Czerwadze, plut. pchor. Sergiusz Cwedel, Mikołaj Szykin i lotnik Aleksy Pawlukiewicz. Pierwotnie Bractwo liczyło zaledwie kilkadziesiąt osób. Wkrótce jednak organizacja rozwinęła swoją działalność nie tylko na terenie Anglii, lecz również w innych zakątkach świata, gdzie znajdowali się polscy obywatele prawosławni. Zgodnie ze statutem organizacja mogła obejmować zasięgiem swej działalności „wszystkie kraje sprzymierzone i neutralne”. Posiadano filie w Libanie, Palestynie i Włoszech. Bractwo było wspomagane finansowo przez rząd RP na uchodźstwie. W okresie od maja do października 1944 r. z funduszy MSW i MWRiOP na potrzeby organizacji wyasygnowano 600 funtów. Wydatki były przeznaczone na utrzymanie kancelarii biskupiej, wydatki kościelne (kupno szat liturgicznych i utrzymanie kaplicy), zakup literatury religijnej i krzyżyków dla wojskowych, utrzymanie chóru i kapłana, zapomogi i upominki dla rannych żołnierzy, prenumeratę prasy i własne wydawnictwo¹¹. Kolejne źródło utrzymania stanowiły środki pochodzące ze składek członkowskich¹².

Głównym ośrodkiem życia religijnego obywateli polskich wyznania prawosławnego w Anglii był Londyn. Nabożeństwa odprawiano w kaplicy prawosławnej znajdującej się w kościele anglikańskim św. Macieja (St. Matthias Church;

¹⁰ Statut Koła (Bractwa) Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego w Wielkiej Brytanii, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1946, nr 3, s. 9-10.

¹¹ IPMS, sygn.: A.XII.3/33, Sprawozdanie finansowe BOPWP, 12 XI 1944.

¹² Dzięki składkom członkowskim w okresie od stycznia 1946 do marca 1947 na konto Bractwa wpłynęło 1533 funtów. Środki były przeznaczone na tłumaczenie ksiąg liturgicznych, zakup utensyliów i literatury religijnej. Ponadto wysłano do Niemiec papierosy w ramach pomocy rodakom przebywającym w obozach dla osób przemieszczonych. IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Protokół komisji rewizyjnej BOPWP, 8 IV 1947.

Warwick Road, Earls Court, London, S.W. 5). Uroczyste nabożeństwo w święto Bożego Narodzenia w 1945 r. celebrował w niej biskup Mateusz. Wiosną 1945 r. w Londynie erygowano polską parafię prawosławną św. Mikołaja Cudotwórcy. Poświęcenia dokonał 9 maja 1945 r. egzarcha patriarchy ekumenicznego metropolita Germanos. W każdą niedzielę i każde święta biskup Sawa i biskup Mateusz odprawiali tam Liturgię św. Zazwyczaj asystowali im ks. Aleksy van der Mensbrugge i ks. Nikola Nikolic, kapelan oddziałów jugosłowiańskich. Przy kaplicy utworzono złożony z żołnierzy polskich i prawosławnych Anglików chór pod batutą S. Sorokina. Opiekunem cerkiewnym został Nikita Bura, były poseł na sejm II RP. Funkcje sekretarza kaplicy piastował D. Mirosławski. Oprócz Polaków nierzadko na nabożeństwa przychodzili żołnierze kanadyjscy i amerykańscy¹³. Zakończenie działań wojennych i napływ do Wielkiej Brytanii nowych uchodźców przyczyniły się do aktywizacji BOPWPwWB. 14 kwietnia 1946 r. w kaplicy św. Mikołaja Cudotwórcy w Londynie odbyło się Zgromadzenie Walne organizacji¹⁴. Z inicjatywy Bractwa utworzono Fundusz Budowy Domu Prawosławnego w Londynie. Zdając sobie sprawę z rosnącego zapotrzebowania na własne czasopismo, przystąpiono do wydawania organu prasowego pt. „Polski Miesięcznik Prawosławny”. Pierwszy numer tego pisma ukazał się w czerwcu 1946 r. w Londynie. Drukowany na powielaczu liczył pięć stron dużego formatu. Na jego łamach zamieszczano informacje na temat sytuacji Kościoła prawosławnego w kraju i za granicą. Nie wiemy jednak, czy zdołano wydać więcej niż jeden numer¹⁵. Wiadomo, iż w 1947 r. w Londynie wydano co najmniej dwa numery „Biuletynu Prawosławnego”¹⁶.

Status polskiego duszpasterstwa prawosławnego na obczyźnie pozostawał nieuregulowany. Początkowo działalność hierarchów emigracyjnych zyskała aprobatę czynników kościelnych w kraju. Wolno sądzić, iż przez pierwsze lata powojenne biskup Sawa i biskup Mateusz byli traktowani jako czynni hierarchowie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (PAKP). W kwietniu 1947 r. zwierzchnik tego Kościoła, metropolita Dionizy, podniósł biskupa Sawę do godności arcybiskupiej i udzielił mu upoważnienia do działalności na emigracji.

¹³ *Z życia religijnego obywateli polskich wyznania prawosławnego w Anglii*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1945, nr 2, s. 5.

¹⁴ *Krótkie wiadomości*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1946, nr 4, s. 7.

¹⁵ *Nowe pismo prawosławne*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1946, nr 8-9, s. 2.

¹⁶ J. GRZYBOWSKI, *Prasa i wydawnictwa Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na obczyźnie podczas II wojny światowej*, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, nr 7, s. 3-12.

Sytuacja nie była jednak w pełni satysfakcjonująca. Wynikało to z faktu, że przyszłość prawosławia w kraju stawała się coraz bardziej niepewna. Istniało prawdopodobieństwo, że PAKP zostanie włączony do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, który nie uznawał autokefalii Kościoła prawosławnego w Polsce nadanej przez Konstantynopol w 1924 r.¹⁷ W związku z powyższym politycy w Londynie rozważali możliwość powołania do życia polskiej emigracyjnej reprezentacji prawosławnej, która kontynuowałaby ciągłość i tradycje przedwojennej autokefalii. Zakładano, że biskup Sawa i biskup Mateusz obejmą przywództwo nad polskim prawosławiem na obczyźnie¹⁸. Obaj hierarchowie byli gotowi zmierzyć się z rolą organizatorów i zwierzchników polskiej prawosławnej organizacji kościelnej na emigracji¹⁹. Latem 1947 r. w kręgach emigracyjnych rozważano możliwość powołania konsystorza przy wojskowym biskupie prawosławnym. W dalszej perspektywie przewidywano utworzenie na terenie Wielkiej Brytanii polskiej diecezji (cywilnej) prawosławnej z radą diecezjalną. Projekt powołania konsystorza uzyskał aprobatę MWRiOP, lecz nie spotkał się z poparciem władz wojskowych. Uznano, że na powołanie konsystorza jest za wcześnie i w warunkach emigracji nie ma do tego podstaw prawnych²⁰. Projekt budził sprzeciw arcybiskupa Sawy, który był zdania, że nie wolno naginać przepisów prawa kanonicznego do bieżącej sytuacji politycznej²¹. W celu uniezależnienia się od niepewnych losów PAKP, 25 sierpnia 1947 r. w Londynie powołano Radę Biskupią w następującym składzie: arcybiskup Sawa (przewodniczący), biskup Mateusz (wiceprzewodniczący), ks. Jan Sawicz, ks. Wsiewołod Jeśkow, ks. Włodzimierz Pietruczyk, ks. Serafin Kraskowski, ks. Mikołaj Makarewicz, ks. Mikołaj Krawczenko i ks. Wiaczesław Taranowicz, Nikita Bura (reprezentant wierznych), ks. protodiakon Jakub Kościuczyk (kanclerz), Marian Chisholm-Sawicki

¹⁷ M. PAPIERZYŃSKA-TUREK, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*, Warszawa: ANS 1989, s. 118-120, 184-185.

¹⁸ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka dla ministra w sprawie autokefalii Kościoła prawosławnego w Polsce, 10 II 1948 r.; tamże, Załącznik do notatki pt. *Kościół prawosławny w Polsce oraz Kościoły ukraińskie: autonomiczny i autokefaliczny oraz stosunki wewnętrzne w Kościele prawosławnym na emigracji w W. Brytanii*, 25 IX 1947.

¹⁹ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka informacyjna w związku z ustnym meldunkiem arcybiskupa Sawy u inspektora generalnego PKPR, 1 III 1948.

²⁰ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, List doradcy prawnego Inspektoratu Generalnego PKPR do Szefostwa Wyznań Niekatolickich w sprawie powołania konsystorza prawosławnego, 27 czerwca 1947 r.; tamże, Opinia Szefostwa Wyznań Niekatolickich Inspektoratu Generalnego PKPR w sprawie utworzenia konsystorza prawosławnego, [b.d.].

²¹ A. ZIĘBA, „Wojna popów”. *Polskie prawosławie na emigracji po II wojnie światowej*, „Przeгляд Polonijny” 1997, z. 3, s. 39.

(sekretarz) i ks. Jan Sotnikow (referent do spraw rozwodowych). W posiedzeniu inauguracyjnym Rady Biskupiej, które odbyło się 9 września 1947 r. w pomieszczeniu kościoła św. Macieja (St. Matthia's Church, Warwick Rd, Earls Court, London), uczestniczyli: arcybiskup Sawa, biskup Mateusz, ks. W. Jeśkow, ks. W. Pietruczyk, ks. S. Kraskowski, ks. M. Makarewicz, ks. M. Krawczenko i sekretarz M. Chisholm-Sawicki. W charakterze delegatów od innych instytucji udział w posiedzeniu wzięli: mjr Lipiński (reprezentant dowództwa PKPR), Piotrowicz (przedstawiciel MWRiOP) i mjr Jan Jawicz (referat wyznań niekatolickich PKPR). Arcybiskup Sawa określił najważniejszy cel Rady, którym miało być słuzenie obywatelom polskim wyznania prawosławnego na uchodźstwie zgodnie z kanonami Kościoła prawosławnego i tradycjami PAKP. Hierarcha zlecił sprawy referenta administracyjno-sądowego biskupowi Mateuszowi. Z kolei prowadzenie spraw gospodarczo-metrykalnych powierzono ks. M. Krawczenko²². Rada Biskupia miała zbierać się w zależności od potrzeb. W rozporządzeniu powołującym do życia ten organ zawarto informację, że w swojej działalności Rada będzie się kierowała zasadami PAKP, podlegającego kanonicznie metropolicie Dionizemu²³. Nowy organ posiadał funkcje doradcze przy urzędzie arcybiskupa i miał służyć mu pomocą w zarządzaniu życiem kościelnym PAKP na uchodźstwie²⁴.

Wraz z powołaniem Rady Biskupiej zaczęto się zastanawiać nad dalszą rozbudową struktur duszpasterstwa prawosławnego dla emigrantów z Polski. Dużą inicjatywą w tej kwestii wykazywał się kierownik ZKWN, mjr J. Jawicz, który zaproponował we współpracy z duchowieństwem Kościoła anglikańskiego doprowadzić do utworzenia Zespołu Kapelanów Niekatolickich przy Rekonstrukcji Chrześcijańskiej Europy (RChE). Pięciu kapelanów polskich miało tworzyć odrębne biuro przy RChE²⁵. Jawicz wyraził pogląd, że władze brytyjskie powinny utworzyć fundusz na potrzeby religijne obywateli polskich, gdyż wiernych nie zawsze stać było na utrzymanie proboszcza. Na przełomie 1948 i 1949 r. mjr J. Jawicz sporządził notatkę na temat organizacji opieki religijno-moralnej nad uchodźcami polskimi wyznań niekatolickich po rozwiązaniu PKRP.

²² A. ZIĘBA, „Wojna popów”, s. 39; IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Protokół zebrania Rady Biskupiej, 9 IX 1947.

²³ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Rozporządzenie arcybiskupa Sawy o powołaniu Rady Biskupiej, 25 VIII 1947.

²⁴ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Rozporządzenie arcybiskupa Sawy o powołaniu Rady Biskupiej, 25 VIII 1947; tamże, Notatka szefa ZKWN w sprawie rozwodów prawosławnych, 22 XII 1947.

²⁵ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka do rozmowy z ks. Douglasem, [b.d].

Podkreślał w niej, że pod koniec wojny uchodźcy bardziej potrzebują księży, toteż opieka duszpasterska nad uchodźcami jest wskazana jak nigdy wcześniej do utworzenia normalnych warunków życia na emigracji. Twierdził, że organizację życia religijnego dla osób wyznań niekatolickich należało tworzyć z poszanowaniem wszystkich tradycji obyczajowych i językowych poszczególnych Kościołów, na których wychowały się kolejne pokolenia wiernych. Zdaniem autora, przekreślenie tych tradycji spowodowałoby niepożądane reakcje, które mogłyby być wykorzystane przez czynniki obce do swoich celów niezgodnych z polską i brytyjską racją stanu. Uważał, że organizacja należytej opieki religijno-moralnej chroniłaby tych ludzi przed wrogą propagandą. Wyraził też pogląd, że opieka duszpasterska miałaby obejmować obywateli polskich zamieszkujących nie tylko Wielką Brytanię, lecz również inne kraje europejskie. Kierownik ZKWN pisał między innymi: „Obywatele polscy wyznań niekatolickich, o których tu mowa, rozsiani są po terenie W. Brytanii, znajdują się prawie w każdym zakątku i to w grupach w wielu wypadkach nieprzekraczających paru osób. Czyni to problem opieki duszpasterskiej bardzo skomplikowanym, a rozwiązanie jego tym bardziej potrzebnym”²⁶. Z wycieńczeń kierownika ZKWN wynikało, że do obsługi ponad 11 tysięcy prawosławnych przebywających na Wyspach Brytyjskich zaistnieje potrzeba dziesięciu księży i pięciu osób personelu administracyjnego. Biskup z siedzibą w Londynie miał sprawować ogólne kierownictwo nad duszpasterstwem na terenie Wielkiej Brytanii. Natomiast księża w terenie mieli zaspokajać potrzeby religijno-moralne wiernych w podległych sobie parafiach. Z kolei personel administracyjno-techniczny miał gwarantować bezstronność i zapewniać współpracę między poszczególnymi wyznaniem. Jawicz był w pełni świadom, że na przeszkodzie do realizacji tych zamiarów mogą stanąć problemy materialne. Wychodził z założenia, że na początkowym etapie rozwoju emigracji utrzymanie duchownych przez parafian nie wchodziło w rachubę, toteż wysunął propozycję, by wzorując się na Kościele anglikańskim, władze brytyjskie stworzyły fundusze kościelne, które w ciągu pierwszych pięciu lat służyłyby zaspokajaniu potrzeb związanych z opieką religijno-moralną. Jednocześnie kierownik ZKWN postulował potrzebę powołania przy jednym z ministerstw brytyjskich lub Brytyjskiej Rekonstrukcji Europy Chrześcijańskiej organu doradczego, mającego na celu organizację opieki nad uchodźcami polskimi wyznań niekatolickich²⁷. Projekt ten nigdy jednak nie został urzeczywistniony.

²⁶ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka w sprawie opieki religijno-moralnej dla obywateli polskich wyznań niekatolickich, zamieszkałych w Wielkiej Brytanii, [b.d.].

²⁷ Tamże.

Tymczasem przystąpiono do tworzenia sieci parafii emigracyjnych. Pierwszymi proboszczami byli kapelani wojskowi, którzy mieli świadomość tego, iż ich kariera w wojsku dobiega końca. Jest rzeczą naturalną, że duchowni podążali za swoimi wiernymi odchodzącymi do demobilu. Nie ustawano w wysiłkach, by zakładać parafie dla demobilizujących się żołnierzy i ich rodzin. Pierwsze parafie cywilne powstawały w miejscach osiedlania się byłych żołnierzy. Kapelani wykorzystywali każdą okazję, by założyć parafię na terenie postoju zgrupowań PKPR. Było to możliwe podczas 61-dniowych urlopów, z których duchowni chętnie korzystali. Ks. J. Sotnikow podjął starania powołania parafii cywilnej w Edynburgu. Ks. S. Kraskowski czynił wysiłki zmierzające do utworzenia parafii na terenie postoju byłej 2. Warszawskiej Dywizji Pancerniej. Ks. W. Jeśkow natomiast zabiegał o utworzenie parafii w Manchesterze, gdzie osiedliło się wielu zdemobilizowanych żołnierzy²⁸. Za sprawą biskupa Sawy uruchomiono duszpasterstwo radiowe. Władyka nagrał szereg kazań i nabożeństw dla radia BBC. Hierarcha podejmował próby utworzenia polskiego duszpasterstwa prawosławnego również w innych krajach, w których znajdowali się przedwojenni obywatele polscy. W zachodnich strefach okupacji Niemiec działało kilka parafii należących do Polskiego Kościoła Prawosławnego na obczyźnie²⁹. Za namową arcybiskupa Sawy do Argentyny wyjechał ks. M. Makarewicz, który podjął trud utworzenia parafii w Buenos Aires. W tym kraju nie brakowało prawosławnych z Polski. Próba jednak zakończyła się niepowodzeniem, na co mogła mieć wpływ działalność duchowieństwa obcego roszczonego sobie prawa do jurysdykcji nad tymi emigrantami³⁰.

W trakcie tworzenia struktur polskiego prawosławia na emigracji uwidocznił się problem narodowościowy. Emigracyjna społeczność prawosławna była odzwierciedleniem mozaiki narodowościowej II Rzeczypospolitej. Większość wiernych przedwojennego PAKP stanowili Białorusini i Ukraińcy. Na czoło spraw wysunęła się przede wszystkim kwestia ukraińska, która swoimi korzeniami sięgała okresu międzywojennego i wojennego. Przed wojną społeczność ukraińska wykazywała silne dążenie do ukrainizacji życia kościelnego. W czasie wojny na ziemiach wschodnich II RP doszło do utworzenia nowych struktur kościelnych. Wówczas swoją działalność rozwinął między innymi Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny (UAKP). Po zakończeniu działań wojennych

²⁸ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka szefa Zespołu Kapelanów Wyznań Niekatolickich do Generalnego Inspektora PKPR, 31 XII 1948.

²⁹ A. ZIĘBA, „*Wojna popów*”, s. 40.

³⁰ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, List ks. M. Makarewicza do J. Jawicza, 25 XI 1948.

duchowieństwo ukraińskie znalazło się na Zachodzie, gdzie kontynuowało swoją działalność wśród uchodźców. UAKP był konkurencyjny wobec polskiego prawosławia na obczyźnie w walce o dusze prawosławnych obywateli przedwojennego państwa polskiego. Zachodził wyraźny konflikt interesów. Władze RP na uchodźstwie poczuwały się do obowiązku zapewnienia opieki wszystkim obywatelom polskim wyznania prawosławnego bez względu na ich różnice narodowościowe, podczas gdy działacze ukraińskiego obozu politycznego na emigracji sprzeciwiali się rozciąganiu jurysdykcji PAKP na wiernych narodowości ukraińskiej i popierali rozwój swego Kościoła narodowego. UAKP traktowano jako wyraz podmiotowości narodu ukraińskiego, zaś jego parafie postrzegano jako ogniwa życia narodowego mające służyć utrwalaniu świadomości narodowej wiernych. Dlatego też dążono do wyłączenia polskich Ukraińców spod jurysdykcji polskiego duszpasterstwa prawosławnego i objęcia ich jurysdykcją UAKP. Znamienne jest to, że problem narodowościowy ujawnił się w działalności wielonarodowościowego Bractwa Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego w Wielkiej Brytanii.

21 kwietnia 1947 r. po zakończeniu posiedzenia zarządu organizacji jeden z członków i skarbnik tej organizacji N. Bura oznajmił pozostałym członkom, że nie jest obywatelem polskim i że uważa statut Bractwa za fikcję. Były poseł na Sejm II RP był gorącym zwolennikiem autokefalii ukraińskiej i w 1947 r. czynnie zaangażował się w tworzenie struktur UAKP w Wielkiej Brytanii. Biorąc udział w tworzonych przez arcybiskupa Sawę strukturach, N. Bura zapewne liczył na przejście ich pod jurysdykcję UAKP. Wspomniany incydent wywołał reakcję przeciwników „ukrainizacji”. Niektórzy członkowie zarządu z biskupem Mateuszem na czele domagali się od arcybiskupa Sawy niezwłocznego usunięcia N. Bury z organizacji³¹. W sierpniu 1947 r. jeden z hierarchów UAKP, biskup Mścisław (Skrypnik), wystosował list do arcybiskupa Sawy, w którym informował o powstaniu na Wyspach Brytyjskich struktur Kościoła ukraińskiego. Jednocześnie zwracał uwagę na mające miejsce próby objęcia przez kapłanów polskich opieki religijnej nad członkami UAKP na terenie Anglii. Twierdził, że duchowni polscy nie umieją wygłaszać kazań i odprawiać nabożeństw w języku ukraińskim i dlatego też nie powinni sprawować opieki duszpasterskiej nad Ukraińcami. Biskup Mścisław wyrażał nadzieję, że arcybiskup Sawa poczyni stosowne kroki, by zapobiec powstawaniu podobnych sytuacji w przyszłości. I choć w tym liście

³¹ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, List członków zarządu BOPWPwWB do arcybiskupa Sawy w sprawie N. Bury, 22 IV 1947.

hierarcha ukraiński poruszył jedynie kwestię Ukraińców już będących członkami UAKP, którzy przybyli do Anglii z Niemiec, to siłą rzeczy problem ten dotyczył również Ukraińców należących do struktur utworzonych przez arcybiskupa Sawę i biskupa Mateusza³². Oprócz UAKP, na emigracji działał Rosyjski Kościół Prawosławny za Granicą, którego hierarchia i duchowieństwo również nie rezygnowało z możliwości rozciągnięcia swej jurysdykcji na prawosławnych emigrantów z Polski. W rezultacie organizację duszpasterstwa dla prawosławnych emigrantów z II RP cechowała duża różnorodność.

Jurysdykcję polskiego prawosławia opuszczali przedstawiciele narodowości, które już posiadały na emigracji ukształtowane własne struktury kościelne. Przed wszystkim dotyczyło to polskich Ukraińców i Rosjan. Odmienne sytuacja wyglądała w przypadku Białorusinów. Właśnie oni stanowili trzon polskich parafii prawosławnych na emigracji. Nie bez znaczenia był stan świadomości narodowej mieszkańców ziem północno-wschodnich II RP. Część z nich nie posiadała wykrystalizowanego poczucia identyfikacji narodowej. Należy podkreślić, że ci ludzie traktowali Polskę jako swoją Ojczyznę. Owczarnię arcybiskupa Sawy w znacznym stopniu stanowili więc wierni nieutożsamiający spraw kościelnych z narodowymi, którym nie przeszkadzała, przynajmniej formalna, polska powleka kościoła. Odchodzący do cywila żołnierze polscy narodowości białoruskiej Ignęli do kapelanów, których dobrze znali z czasów służby. Do polskich parafii prawosławnych zgłaszała akces także pewna część uświadomionych narodowo Białorusinów. Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, iż życie religijne emigrantów białoruskich w Anglii przez dłuższy czas cechował brak własnych struktur kościelnych. Pierwsze parafie Białoruskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (BAKP) zaczęły powstawać w Anglii dopiero w 1950 r. Ponadto stosunek emigrantów do BAKP był niejednoznaczny. Wynikało to z podziałów politycznych istniejących w białoruskim obozie emigracyjnym na Zachodzie. Ci, którzy nie zamierzali dołączyć do BAKP, byli w stanie przynajmniej na jakiś czas zaakceptować przynależność do polskiego duszpasterstwa prawosławnego. Zjednanie sobie tej społeczności wymagało od arcybiskupa Sawy maksimum dobrej woli i pewnych ustępstw. Władyka zaskarbił sobie przychyłność współwyznawców między innymi tym, że pomagał w załatwianiu spraw emigracyjnych. Jego wstawiennictwo umożliwiło wielu ludziom wyjazd do krajów zamorskich. Władyka nie odnosił się wrogo wobec naturalnie postępujących wśród emigrantów procesów unarodowienia, przeciwnie – starał się zaskarbić przychyłność

³² IPMS, sygn.: KOL. 465/35, List biskupa Mściława do arcybiskupa Sawy (odpis), VIII 1947 .

wiernych. Hierarcha nie odmawiał udziału w uroczystościach narodowych Białorusinów, jak również wspomagał materialnie wiernych³³. Przy zachowaniu polskiego oblicza organizacji kościelnej (nazewnictwo, statut, relacje zewnętrzne) arcybiskupa Sawa nie przywiązywał większej wagi do tego, jaki język należy stosować podczas kazań lub w jakim języku mają być wykonywane czynności służbowe Bractwa Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego w Wielkiej Brytanii³⁴. Słuszne wydaje się stwierdzenie, że pod warunkiem uznania własnej jurysdykcji władcy był skłonny dopuścić do większej autonomii i samodzielności wiernych na odcinku pracy narodowej³⁵. Mimo to stosunki hierarchy i podległego mu duchowieństwa z działaczami białoruskimi nie należały do łatwych. Wymownie świadczy o tym przypadek ks. kapelana S. Kraskowskiego, który pozostawał w jurysdykcji PAKP. W jednym z raportów kierownika ZKWN czytamy między innymi: „ks. Kraskowski, mimo jego deklarowania się, że jest Polakiem z pochodzenia, szuka on jednak kontaktów z białą emigracją”³⁶. Nie ma żadnych dowodów na jakiegokolwiek związku duchownego z Rosjanami, wiadomo natomiast, iż 22 kwietnia 1949 r. duchowny zamieścił ogłoszenie w prasie białoruskiej w Anglii zapraszając emigrantów na nabożeństwa. Podkreślał, że czytanie Ewangelii oraz kazania będą odbywały się w języku białoruskim. Duchowny odprawił jednak tylko jedno nabożeństwo. Wierni nie zaakceptowali księdza, gdyż kapłan „zaczął modlić się za Polskę i jej rząd”, tak więc musiał on szukać sobie innej parafii. Warto przytoczyć jeszcze jeden przykład. W sierpniu 1949 r. w Coventry powstała parafia, którą założyli Białorusini – zdemobilizowani żołnierze PKPR. Wierni postawili proboszczowi warunek, by nie wspominał imienia arcybiskupa Sawy, jako że jest on hierarchą obcego im Kościoła. Bynajmniej nie chodziło tu o stosunek do hierarchy jako człowieka, lecz o jurysdykcję kościelną, którą on reprezentował. Działacze białoruscy i ukraińscy

³³ Tytułem przykładu należy wspomnieć, że arcybiskup Sawa na zaproszenie emigrantów-Białorusinów odprawił nabożeństwa okolicznościowe z okazji białoruskich świąt narodowych (między innymi Dzień Niepodległości, Dzień Bohaterów). 21 listopada 1948 r. władca celebrował mszę żałobną za dusze działaczy białoruskich zmarłych na emigracji. Ponadto ofiarował 10 funtów na Dom Białoruski, który wówczas powstał w Londynie jako miejsce spotkań i zebrań emigrantów białoruskich. N. HARDZIJENKA, *Biełarusy ũ Wialikabrytanii*, Mińsk: Medisont 2010, s. 340.

³⁴ A. ZIĘBA, „*Wojna popów*”, s. 49; IPMS, sygn.: KOL. 465/35, List członków zarządu Bractwa Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego w Wielkiej Brytanii do arcybiskupa Sawy w sprawie N. Bury, 22 IV 1947.

³⁵ Źródła emigrantów białoruskich podają, że w 1949 r. kancelarię BOPWPwWB zaczęto prowadzić w języku białoruskim. N. HARDZIJENKA, *Biełarusy ũ Wialikabrytanii*, s. 340.

³⁶ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka informacyjna w związku z ustnym meldunkiem arcybiskupa Sawy u inspektora generalnego PKPR, 1 III 1948.

mieli mu również za złe, że brał czynny udział w działalności Związku Ziemi Wschodnich, który bronił praw II RP do Kresów Wschodnich³⁷.

Godny wzmiankowania jest fakt, iż wśród wiernych należących do polskiego duszpasterstwa prawosławnego w Wielkiej Brytanii znalazła się grupa Gruzinów. Byli to przedstawiciele diaspory gruzińskiej w II RP. Znajdowali się wśród nich członkowie rodzin arystokratycznych. Przykładem może być ród Bagrationów³⁸.

Nie tylko działacze białoruscy i ukraińscy dążyli do podkreślenia w życiu religijnym swej odrębności narodowej. Na emigracji podjęto próbę reaktywacji ruchu Polaków prawosławnych. 12 czerwca 1948 r. w Londynie odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą (Polish Orthodox Assotiation Abroad), na którym wybrano zarząd w składzie: ppor. Marian Chisholm-Sawicki (przewodniczący), por. Eugeniusz Wurn, por. Bazyli Martysz, Jerzy Bazylewski, Bazyli Sidorow i W. Jeremijew. Wówczas przyjęto projekt statutu i postanowiono przystąpić do pozyskania członków za pomocą prasy i indywidualnych kontaktów. Zebrani wyznaczyli datę zwołania zjazdu walnego na 11 lipca 1948 r. Prace nad powołaniem organizacji rozpoczęły się jednak dopiero w listopadzie 1948 r.³⁹ Wówczas M. Chisholm-Sawicki odbył spotkanie z ministrem W. Folkierskim. Kolejne zebranie członków grupy inicjatywnej odbyło się 17 listopada 1948 r. w Londynie, na którym wprowadzono drobne poprawki do projektu statutu organizacji oraz postanowiono dać ogłoszenie w prasie, że wszyscy Polacy wyznania prawosławnego proszeni są o nadesłanie swych adresów do komitetu organizacyjnego⁴⁰. Zgodnie ze statutem organizacja obejmowała swoim zasięgiem wszystkie kraje zamieszkałe przez Polaków prawosławnych. Na siedzibę wyznaczono Londyn. Organizacja miała charakter społeczny i apolityczny, stojąc na gruncie niepodległości państwa polskiego. Zrzeszenie miało za zadanie strzeżenie interesów Polaków wyznania prawosławnego oraz pielęgnowanie i rozwój ich życia religijnego, niesienie

³⁷ N. HARDZIJENKA, *Biełarusy ũ Wialikabrytanii*, s. 343-344.

³⁸ Po wojnie w Londynie zamieszkał książę Aleksander Bagration, kontraktowany oficer WP w stopniu podpułkownika. Zmarł w kwietniu 1955 r. Uroczystość pogrzebowa odbyła się w cerkwi św. Macieja, a pochowany został na cmentarzu Brompton. A. SUCHCITZ, *Non omnis moriar...* "Polacy na londyńskim cmentarzu Brompton", Warszawa: Adiutor 1992, s. 28.

³⁹ IPMS, sygn.: A.11/1483, Protokół zebrania komitetu organizacyjnego Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą, 12 VI 1948; tamże, List arcybiskupa Sawy do MSZ, MSW, MWRiOP w sprawie Zrzeszenia Polaków prawosławnych, 24 II 1949; tamże, Notatka w sprawie zatargu między arcybiskupem Sawą i biskupem Mateuszem, 28 VI 1949;

⁴⁰ IPMS, sygn.: A.11/1483, Protokół zebrania komitetu organizacyjnego Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą, 17 XI 1948.

pomocy moralnej i materialnej, utrzymywanie przyjaznych stosunków z innymi Kościołami chrześcijańskimi. Organizacja zamierzała również wydawać własne czasopismo pt. „Polak Prawosławny”. Do Zrzeszenia mogły należeć zarówno osoby świeckie, jak i duchowne. Jeden spośród księży mógł być wybrany do zarządu organizacji. Duchowni mieli głos decydujący w sprawach dotyczących opieki religijnej nad członkami organizacji⁴¹.

3 kwietnia 1949 r. w Domu Kombatanta w Londynie odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą. Obrady zagał M. Chisholm-Sawicki, który podkreślił, że nowa organizacja pozostaje wierna przedwojennym zasadom PAKP. Na zebraniu był obecny płk Zimnal, jako reprezentant gen. W. Andersa⁴². Obrady nie przebiegały bez zakłóceń, ponieważ w czasie dyskusji nad statutem część obecnych podała w wątpliwość cele organizacji. Okazało się, że byli to przedstawiciele innych narodowości niż polska, którzy wkrótce opuścili miejsce obrad. Pozostali uczestnicy przyjęli statut i wybrali organa kierownicze⁴³. Ustalono wysokość składki członkowskiej (1 szyling miesięcznie). Obecni wysłali depesze gratulacyjne prezydentowi A. Zaleskiemu i gen. W. Andersowi. Odczytano również powitania przesłane przez prezesa Światowego Związku Polaków Zagranicą i prezesa Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Jest rzeczą wątpliwą, by nowa organizacja ostatecznie się ukonstytuowała. Pomimo deklaracji o utworzeniu znajdowała się ona w powijakach. W powyższym zebraniu walnym wzięło udział zaledwie piętnastu członków. Do prezydium wpłynęło również 12 pisemnych zgłoszeń od kolejnych członków usprawiedliwiających swoją nieobecność⁴⁴. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jakimi pobudkami kierowali założyciele nowej organizacji. Czy była to reakcja części wiernych, którzy czuli się Polakami, na dążenia środowisk ukraińskich i białoruskich do utworzenia własnych organizacji kościelnych? A może należy to postrzegać jako wynik ambitnej polityki biskupa Mateusza? Faktem jest, że prekursorem i pomysłodawcą utworzenia organizacji był biskup Mateusz. Idea ruchu Polaków

⁴¹ IPMS, sygn.: A.11/1483, Statut Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą (projekt), 1948.

⁴² IPMS, sygn.: A.11/1483, Przemówienie M. Chisholm-Sawickiego na otwarciu konstytucyjnego zebrania walnego Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą.

⁴³ W skład zarządu weszli: M. Chisholm-Sawicki (przywodniczący), kpt. B. Martysz (wiceprzywodniczący), por. J. Bazylewski, mjr M. Zimmer, por. L. Pawlukiewicz, por. E. Wurn. Komisję rewizyjną tworzyli: inż. A. Cieszkowski, I. Zielowiec i B. Sidorow. W skład sądu koleżeńskiego wszedł Jan Sawicki. IPMS, sygn.: A.11/1483, Protokół Zebrania Walnego Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą, 3 IV 1949.

⁴⁴ IPMS, sygn.: A.11/1483, Protokół Zebrania Walnego Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą, 3 IV 1949.

prawosławnych nie była mu obca jeszcze przed wojną. Zamierzał kontynuować ją również na emigracji⁴⁵. Działania te kłóciły się z ponadnarodowościową wizją polskiego prawosławia na emigracji wyznawaną przez arcybiskupa Sawę. W związku z tym powstanie Zrzeszenia Prawosławnych Polaków Zagranicą spotkało się z dezaprobatą hierarchy, który uznawał za niewskazane podkreślanie odrębności jakiegokolwiek grupy narodowościowej. Władyka popierał używanie języków narodowych (w tym polskiego) w nabożeństwach, lecz był przeciwny tworzeniu organizacji narodowościowych wewnątrz wspólnoty prawosławnej. W liście do ministrów spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i wyznań religijnych arcybiskup Sawa pisał między innymi: „dzielenie niewielkiej grupy prawosławnych na uchodźstwie na narodowościowe grupy uważam nie w interesie państwa i obrony Kresów Wschodnich”⁴⁶. Usilnie czynił starania w kierunku organizacji polskiego duszpasterstwa prawosławnego w Wielkiej Brytanii, przy założeniu, że będą należeć do niego wierni różnych narodowości pochodzący z Polski. Hierarcha starał się patrzeć na Kościół nie tylko jako na polski, białoruski czy ukraiński, ale traktować go jako dobro wspólne wszystkich wyznawców bez względu na różnice narodowościowe. Władyka był w pełni świadom sytuacji narodowościowej i politycznej uchodźstwa prawosławnego z Polski. Starał się jednoczyć emigrantów na zasadzie wyznania a nie narodowości.

Działalność duszpasterską arcybiskup Sawa i biskup Mateusz umiejętnie łączyli z pracą społeczno-polityczną i aktywnością międzynarodową. Wymownie obrazuje to fakt, iż 19 lutego 1945 r. ogłoszono przez Polską Agencję Telegraficzną ich wspólny protest przeciwko ustaleniom konferencji jałtańskiej⁴⁷. Biskupi polscy utrzymywali ścisłe kontakty z duchowieństwem i politycznymi reprezentacjami emigracyjnymi innych narodów. W 1945 r. biskup Sawa uczestniczył w chrzcie następcy tronu jugosłowiańskiego księcia Aleksandra, którego rodzicami chrzestnymi była brytyjska para królewska⁴⁸. Władcy czynnie uczestniczyli w dialogu ekumenicznym. Zwłaszcza w zażyłych relacjach pozostawano z hierarchą i klerem Kościoła anglikańskiego⁴⁹. 22 listopada 1945 r. biskup

⁴⁵ IPMS, sygn.: A.11/1483, List biskupa Mateusza do M. Chisholm-Sawickiego, 20 XI 1948.

⁴⁶ IPMS, sygn.: A.11/1483, Notatka w sprawie zatargu między arcybiskupem Sawą i biskupem Mateuszem, 28 VI 1948 r.

⁴⁷ M. ŁUKSZA, *Ponowny pochówek wojskowych hierarchów*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 2013, nr 1, s. 4-5.

⁴⁸ *Krótkie wiadomości*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1945, nr 2, s. 6.

⁴⁹ Lamberth Palace Library – The Church of England Record Centre [dalej: LPL CERC] CFR CFR DOC 1/347, Bishop Mathew (Constantinus Siemaszko), Acting Polish Orthodox Bishop of Vilno, Statement made at conjoint meeting Roman Catholic and Orthodox Committees, 15th January 1945.

Sawa złożył wizytę arcybiskupowi Canterbury. Spotkanie dotyczyło między innymi sytuacji w Polsce. Władyka ustosunkował się do zmian politycznych w kraju, które się dokonały w latach 1945-1946. Hierarcha między innymi stwierdził, że wydarzenia zachodzące w kraju nie odpowiadają interesom narodu polskiego. Oświadczył, że „tzw. rząd tymczasowy w Polsce jest narzędziem w ręku czynników obcych”⁵⁰. Biskup Sawa czynnie uczestniczył w działalności Związki Ziem Wschodnich. Był między innymi członkiem zarządu tej organizacji⁵¹. Ponadto władyka brał udział w pracy Funduszu Obrony Ziem Wschodnich (FOZW), który został powołany w czerwcu 1948 r.⁵²

Pewnych trudności w funkcjonowaniu polskiego duszpasterstwa prawosławnego w Wielkiej Brytanii nastęrczał konflikt personalny między arcybiskupem Sawą a biskupem Mateuszem. U podłoża wzajemnej niechęci leżały względy ambicjonalne. Obaj hierarchowie wykazywali chęć do odegrania wiodącej roli w przywództwie nad polskim prawosławiem na obczyźnie. W jednym z memoriałów opracowanych przez dowództwo PKRP czytamy między innymi: „Musimy liczyć się z tym, że Polski Kościół Prawosławny w pewnym etapie będzie zmuszony uznać zwierzchnictwo Moskwy, a wówczas kontynuowanie dalszej tradycji przypadłoby Polskiemu Kościołowi Prawosławnemu na emigracji. Należy sądzić, że zagadnienie to jest jednym z najważniejszych punktów tej cichej walki pomiędzy arcyb. Sawą a bisk. Mateuszem. Jeden i drugi marzy o odegraniu tej wielkiej roli w życiu Polskiego Kościoła Prawosławnego na emigracji”⁵³. Rywalizacja między biskupami była dostrzegana na zewnątrz. Władze wojskowe określały stosunki między hierarchami jako „cicha walka, która poza ramy nie wychodzi, ale mimo wszystko autorytet arcybiskupa Sawy osłabia, co daje się zauważyć wśród wiernych”⁵⁴. Odrobinę światła na przebieg tej „cichej walki” rzuca notatka służbowa kierownika ZKWN do dowództwa PKPR, w której czytamy między innymi: „Arcybiskup Sawa, mimo że jest z urodzenia i pochodzenia Rosjaninem

⁵⁰ IPMS, sygn.: A.XII.28.17C, Notatka kpt. Babińskiego do szefa Oddziału Ogólnego Sztabu Głównego, 28 XI 1945.

⁵¹ P. GOTOWIECKI, *O Polskę z Wilnem i Lwowem. Związek Ziem Północno-Wschodnich RP (1942–1955)*, Warszawa: Neriton 2012, s. 91, 145.

⁵² T. WOLSZA, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945-1950*, Warszawa 1998, s. 54.

⁵³ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Załącznik memoriału do notatki pt. „Kościół prawosławny w Polsce oraz Kościoły ukraińskie: autonomiczny i autokefaliczny oraz stosunki wewnętrzne w Kościele prawosławnym na emigracji w W. Brytanii”, 25 IX 1947.

⁵⁴ IPMS, sygn.: KOL. 465/35, Notatka pt. „Kościół prawosławny w Polsce oraz Kościoły ukraińskie: autonomiczny i autokefaliczny oraz stosunki wewnętrzne w Kościele prawosławnym na emigracji w W. Brytanii”, IX 1947.

– uważa siebie za Polaka i do Polski jest lojalny, deklarując tę lojalność przy każdej sposobności. Biskup Mateusz, który jest z urodzenia i pochodzenia Polakiem – uważa arcybiskupa Sawę za Rosjanina a nie za Polaka. Arcybiskup Sawa zarzuca biskupowi Mateuszowi, że w r. 1940-tym, po klęsce we Francji, nie wyjechał do Anglii a pozostał, i że w tym czasie utrzymywał stosunki z Ewlogiuszem. Biskup Mateusz natomiast zarzuca arcybiskupowi Sawie, że w 1939 r., po klęsce wrześniowej, wziął paszport jugosłowiański i wyjechał do Jugosławii, nawiązując w tym czasie kontakt z grupą tzw. «karłowicką» w Berlinie⁵⁵. Adwersarze arcybiskupa Sawy zarzucali mu jedynowładztwo i zapędy dyktatorskie w rządzeniu kościelnym oraz utrzymywanie łączności kanonicznej z metropolitą Dionizym. W wyniku zatargu doszło do serii nieprzyjemnych zdarzeń i incydentów z udziałem zarówno duchownych, jak i osób świeckich. Niestety, konflikt zataczał coraz szersze kręgi i znalazł swoje odbicie w skargach i pomówieniach, do których nie zawahały się posunąć skłócone strony⁵⁶.

Tymczasem wydarzenia w kraju przybrały niespodziewany obrót. Wbrew przypuszczeniom emigrantów, iż wkrótce ma nastąpić kasacja autokefalii i włączenie organizacji kościelnej do struktur Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, w rzeczywistości sprawy potoczyły się inaczej. W 1948 r. władze warszawskie cofnęły metropolicie Dionizemu uznania jako zwierzchnikowi PAKP⁵⁷. W trybie administracyjnym powołano Tymczasowe Kolegium Rządzące, którego członkowie w czerwcu 1948 r. udali się do Moskwy i podczas audiencji u patriarchy Aleksego I wyrzekli się autokefalii otrzymanej w 1924 r. od patriarchy konstantynopolitańskiego, a w zamian otrzymali błogosławieństwo na samodzielność kościelną w formie autokefalii⁵⁸. Władze na uchodźstwie nie uznały zmian w życiu Kościoła prawosławnego w kraju, traktując je jako część pojałtańskiej rzeczywistości. Wiosną 1948 r. rząd RP na uchodźstwie w komunikacie PAT

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ A. ZIĘBA, „Wojna popów”, s. 49; IPMS, sygn.: KOL. 465/35, List ks. S. Kraskowskiego do Inspektora Generalnego PKPR, 27 V 1947; tamże, sygn.: A.11E/1483, List biskupa Mateusza do MWRiOP, 6 IV 1949; tamże, List biskupa Mateusza do MWRiOP, 20 X 1949; tamże, List M. Chisholm-Sawickiego do MWRiOP, 23 X 1949; tamże, List M. Chisholm-Sawickiego do MWRiOP, 7 II 1951.

⁵⁷ Znamienne jest, że w uzasadnieniu aktu o cofnięciu uznania znalazł się między innymi zapis o tym, że hierarcha, postępując wbrew przepisom prawa kanonicznego i bez porozumienia z władzami, udzielił przywilejów prawa kanonicznego „zbiegłym z Polski duchownym prawosławnym”. K. URBAN, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (rys historyczny)*, Kraków: Nomos 1996, s. 73, 205-206; A. ZIĘBA, „Wojna popów”, s. 39.

⁵⁸ A. MIRONOWICZ, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok: Białoruskie Towarzystwo Naukowe 2006, s. 682.

stwierdził, że przedwojenna autokefalia polska nadal obowiązuje. Postanowiono szukać poparcia u patriarchy ekumenicznego. W lutym 1949 r. arcybiskup Sawa i kierownik MSZ Adam Tarnowski zwrócili się do patriarchy Atenagorasa o wstawiennictwo w sprawie metropolity Dionizego oraz o objęcie polskiego prawosławia swoją opieką⁵⁹. W rezultacie Konstantynopol nie uznał nowych władz metropolii warszawskiej. Politycy emigracyjni nie mieli jednak wpływu na bieg wydarzeń w kraju⁶⁰.

W wyniku zawirowań politycznych polskie prawosławie na emigracji funkcjonowało w oderwaniu od Kościoła prawosławnego w Polsce. Wydarzenia w kraju przyspieszyły działania na rzecz utworzenia diecezji emigracyjnej, która z błogosławieństwa patriarchy ekumenicznego mogła kontynuować tradycję przedwojennej autokefalii. Przedstawiciele władz na uchodźstwie szacowali, że na emigracji znajduje się około 12 tysięcy wiernych, 7 parafii, 16 księży (w tym: 10 w Wielkiej Brytanii, 5 w Niemczech i 1 w Australii). Przewidywano, że najpoważniejszym konkurentem w zbieraniu wiernych będzie UAKP⁶¹. Trwały przygotowania do powołania Polskiego Kościoła Prawosławnego na emigracji. W marcu 1951 r. arcybiskup Sawa wysłał do patriarchy Atenagorasa memorandum w sprawie sytuacji Kościoła prawosławnego w Polsce⁶². W maju 1951 r. biskup polski zamierzał odbyć spotkanie z patriarchą Atenagorasem. Nagła śmierć władyki 21 maja pokrzyżowała jednak te plany. Przywództwo nad polskim prawosławnym duszpasterstwem na obczyźnie objął biskup Mateusz. 30 maja 1951 r. władyka zwrócił się do premiera gen. Romana Odzierżyńskiego o udzielenie mu zgody na pełnienie obowiązków zwierzchnika Polskiego Kościoła

⁵⁹ W liście ministra A. Tarnowskiego do patriarchy ekumenicznego czytamy między innymi: „W takiej ciężkiej chwili, pozwalam sobie w imieniu Rządu Polskiego w Londynie, prosić Waszą Świątobliwość o dalszą moralną i religijną opiekę nad Kościołem prawosławnym w Polsce tak by Kościół ten pod ojcowską opieką Waszej Świątobliwości mógł zachować swoją niezależność, odzyskać całość organizacji kościelnej i zaznać ponownego rozkwitu w wolnej i całej Polsce”. IPMS, sygn.: A.11E/1483, List ministra A. Tarnowskiego do patriarchy Atenagorasa, 5 II 1949.

⁶⁰ Po raz ostatni władze emigracyjne wypowiedziały się na temat sytuacji Kościoła prawosławnego w kraju wiosną 1951 r., kiedy to arcybiskup Sawa zainicjował wydanie deklaracji w sprawie położenia prawosławia w kraju. 25 maja 1951 r. odbyło się okolicznościowe posiedzenie Rady Narodowej, na którym przyjęto uchwałę w sprawie położenia Kościoła prawosławnego w Polsce. *Położenie Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce*, „Orzeł Biały” 16 czerwca 1951, s. 4-5.

⁶¹ IPMS, sygn.: A.11E/1483, List Ministra dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie Z. Rusinka do MSZ, 26 IV 1951.

⁶² IPMS, sygn.: A.11E/1483, Notatka w sprawach aktualnych Polskiego Kościoła Prawosławnego, VI 1951.

Prawosławnego na emigracji. Jednocześnie hierarcha prosił o wyznaczenie pełnomocnika z ramienia rządu do spraw prawosławnych⁶³. 31 maja 1951 r. nastąpiło oficjalne uznanie przez rząd RP na uchodźstwie biskupa Mateusza za ordynariusza polskiego uchodźstwa wyznania prawosławnego⁶⁴. 7 czerwca 1951 r. biskup Mateusz powołał tymczasowy konsystorz diecezjalny. W skład tego organu weszli: z ramienia kleru – ks. Mikołaj Makarewicz, ks. W. Pietruczyk, ks. W. Taranowicz; jako reprezentanci wiernych – Mikołaj Bałandowicz, Włodzimierz Zwierew i Konstanty Kononowicz (sekretarz)⁶⁵. Tego samego dnia władca wysłał list do patriarchy Atenagorasa i egzarchy patriarszego w Wielkiej Brytanii, w którym nakreślił aktualny stan polskiego prawosławia na emigracji⁶⁶. W dniach 6 i 7 czerwca 1951 r. w Londynie odbyły się dwie konferencje z udziałem biskupa Mateusza i przedstawicieli rządu RP na uchodźstwie. Wówczas postanowiono wystosować list do Fanaru zawierający informację o uznaniu przez rząd biskupa Mateusza następcą zmarłego arcybiskupa Sawy na stanowisku ordynariusza polskiego prawosławia na emigracji. Ponadto uczestnicy konferencji uważali, że należy podjąć stosowne kroki, by uwiarygodnić polską organizację prawosławną na obczyźnie w oczach patriarchy konstantynopolińskiego. Uważano za wskazane zamieszczenie w prasie informacji na temat biskupa Mateusza, jego działalności i stosunku do niego rządu na uchodźstwie. Postulowano również potrzebę pośmiertnego odznaczenia arcybiskupa Sawy Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski II klasy⁶⁷. Realizując wcześniejsze postanowienia, rząd RP na uchodźstwie wystosował list do patriarchy Atenagorasa, prosząc o moralne i kanoniczne błogosławieństwo dla biskupa Mateusza i Polskiego Kościoła Prawosławnego na emigracji. Patriarcha konstantynopoliński wyszedł naprzeciwko oczekiwaniom strony polskiej i zadośćuczynił jej prośbie. Tak więc powstał Polski Kościół Prawosławny w Wielkiej Brytanii (Polish Orthodox Church of Gt. Britain). Kanonicznie podlegał on jurysdykcji patriarchy konstantynopolińskiego, bezpośrednio zaś kierowany był przez biskupa Mateusza. Biskup polski został zaliczony w poczet hierarchów arcybiskupstwa Thyateiry i Wielkiej Brytanii. Jako wikariusz (sufragan) tej diecezji, później

⁶³ IPMS, sygn.: PRM.E/85, List biskupa Mateusza do prezesa Rady Ministrów, 30 V 1951.

⁶⁴ IPMS, sygn.: PRM.E/85, List prezesa Rady Ministrów do biskupa Mateusza, 31 V 1951.

⁶⁵ A. ZIĘBA, „*Wojna popów*”, s. 50.

⁶⁶ IPMS, sygn.: A.11E/1483, List biskupa Mateusza do patriarchy Atenagorasa, 7 VI 1951.

⁶⁷ IPMS, sygn.: A.11E/1483, Notatka w sprawach aktualnych Polskiego Kościoła Prawosławnego, VI 1951.

otrzymał tytuł biskupa Aspendos⁶⁸. Szybkie uznanie biskupa Mateusza za nowego zwierzchnika polskiego prawosławia na emigracji nastąpiło ze strony Kościoła anglikańskiego. Biskup polski został zaproszony przez ks. Dakina, pełnomocnika Światowej Rady Kościołów (World Council of Churches), do udziału w konferencji, która odbyła się w czerwcu 1951 r. w RFN. Władysław połączył wyjazd na konferencję do Niemiec z wizytacją obozów u uchodźców polskich wyznania prawosławnego w tym kraju. Po powrocie zabiegał u władz RP na uchodźstwie o udzielenie tym ludziom pomocy materialnej i prawnej.

W następnych latach współpraca ze stroną anglikańską trwała w najlepsze. Pomyślnie układały się stosunki z duchowieństwem innych Kościołów prawosławnych na emigracji, przede wszystkim z Serbami. Gotowość do współpracy zapowiedziało również duchowieństwo Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego za Granicą⁶⁹. Biskup Mateusz szybko zaskarbił sobie przychylność duchowieństwa greckiego. W kontaktach nie stanowiła najmniejszej przeszkody nawet bariera językowa. Ks. Kyrill Leret-Aldir z Bostonu, któremu biskup Mateusz udzielił sakramentu święceń diakonów i kapłanów, w sposób następujący wspominał rozmowy z biskupem-Polakiem: „Ani ja, ani on nie rozmawialiśmy dobrze po angielsku. On rozmawiał po polsku, niemiecku i rosyjsku. Ja w żadnym z tych języków. Ale on studiował w seminarium duchownym w Kijowie łacinę, a ja studiowałem filozofię i teologię w Madrycie i Burgosie (Hiszpania) też po łacinie. Dlatego łacina stała się dla nas środkiem porozumiewania się”⁷⁰.

W lipcu 1951 r. z inicjatywy biskupa Mateusza rozważano możliwość wyświęcenia na potrzeby polskiego prawosławia na obczyźnie drugiego biskupa, lecz pomysł ten upadł z przyczyny braku odpowiedniego kandydata⁷¹. 14 lipca 1951 r. konsystorz w Londynie podjął decyzję o zwróceniu się do rządu RP na uchodźstwie z prośbą o wystosowanie do patriarchy konstantynopolitańskiego memorandum w sprawie podniesienia biskupa Mateusza do godności arcybiskupa, co zdaniem

⁶⁸ A. ZIĘBA, *Siemaszko Konstanty Mateusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXVI, z. 1, Kraków: IH PAN 1995, s. 615. Nadanie tytułu biskupa Aspendos wiązało się z tym, że posługiwanie się tytułem biskupa wileńskiego mogło spowodować zatarg w relacjach z hierarchią patriarchatu moskiewskiego. Co prawda, w korespondencji wewnętrznej władysław nadal używał tytułu przedwojennego.

⁶⁹ IPMS, sygn.: A.11E/1483, Notatka w sprawach aktualnych Polskiego Kościoła Prawosławnego, VI 1951.

⁷⁰ List ks. Kyrilla Leret-Aldira do autora, 4 X 2011.

⁷¹ IPMS, sygn.: A.11E/1483, Pro Memoria z konferencji w dniu 9 VII 1951 r. w sprawach prawosławnych, 10 VII 1951.

wnioskodawców miało przyczynić się do podniesienia prestiżu polskiego prawosławia na emigracji⁷². Z nieznanых powodów pomysł ten nie został zrealizowany. Oprócz biskupa Mateusza, w strukturach Polskiego Kościoła Prawosławnego w Wielkiej Brytanii pracowali wyświęceni po wojnie księża, którzy pochodzili z II RP. Należy tu wymienić ks. Arseniusza Korzeniowskiego, ks. W. Taranowicza, ks. Aleksandra Sidorowicza, protodiakona Włodzimierza Moroza.

Jednym z zagadnień nurtujących społeczność prawosławną była kwestia spadku po zmarłym arcybiskupie Sawie. Władyka był właścicielem dwunastu domów, których ogólną wartość wyceniono na 4000 funtów. Biskup Mateusz wraz z innymi członkami polskiego duszpasterstwa prawosławnego uważał, że prawa własności mają przejść na społeczność prawosławną, którą opiekował się zmarły władyka. Z kolei sąd brytyjski poszukiwał spadkobierców z rodziny⁷³. Sprawa ta nie znalazła szybkiego finału i była przedmiotem postępowania sądowego, trwającego co najmniej do 1974 r. Oprócz biskupa Mateusza, brali w niej udział inni duchowni i parafianie Polskiego Kościoła Prawosławnego w Wielkiej Brytanii⁷⁴.

Przyjrzyjmy się strukturze Polskiego Kościoła Prawosławnego w Wielkiej Brytanii. Z analizy dostępnych źródeł archiwalnych i literatury przedmiotu wynika, że istniały parafie w Londynie, Bradfordzie, Bristolu, Edynburgu, Leeds i Nottingham.

Bez wątpienia do najliczniejszych należała parafia w **Londynie**. Swoimi korzeniami sięgała ona lat wojny, kiedy w Londynie działała kaplica dla wojskowych PSZZ wyznania prawosławnego. Do końca lat pięćdziesiątych polska wspólnota prawosławna korzystała ze wspomnianej wcześniej świątyni anglikańskiej św. Macieja na Warwick Road w dzielnicy Earls Court. Budynek ten nie przetrwał do naszych czasów. Liturgię sprawował biskup Mateusz, który mieszkał nieopodal tego miejsca (7 Penywern Road). W latach sześćdziesiątych parafia przeprowadziła się do nowej świątyni. Nabożeństwa odbywały się raz na miesiąc w cerkwi św. Sawy (89 Lancaster Road), należącej do Serbskiego Kościoła Prawosławnego⁷⁵. Oprócz biskupa Mateusza nabożeństwa tam odprawiali ks. W. Taranowicz i ks. Paweł Wiałicki.

⁷² IPMS, sygn.: A.11E/1483, Pismo Konsystorza PAKP na uchodźstwie do premiera Rady Ministrów gen. R. Odzierzyńskiego, 2 IX 1951.

⁷³ IPMS, sygn.: PRM.E/89, Notatka radcy Piotrowicza, 15 II 1952.

⁷⁴ The National Archives [dalej: TNA], Treasury Solicitor [dalej: TS] 79/95.

⁷⁵ B. JEŻEWSKI, *Polski Londyn/Polish Guide to London*, Londyn: Taurus 1969, s. 33, 46.

Do najbardziej prężnie rozwijających się należy zaliczyć parafię pw. Narodzenia Bogurodzicy w **Bristolu**, która została erygowana wiosną 1948 r. Pierwszym proboszczem został ks. W. Pietruczyk (1948-1954), były kapelan 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Po nim kapłańską posługę nieśli ks. W. Taranowicz (1954-1957, 1965-1967), ks. Denis Kiwitz (1957-1962), ks. Naum Hawryluk (1962-1965), ks. Nicholas Behr (od 1967 r.). Oprócz uchodźców polskich, do parafii należeli również byli wojskowi armii jugosłowiańskiej oraz pewna liczba Rosjan i Ukraińców. Parafia w Bristolu posiadała własny budynek. We wrześniu 1968 r. biskup Mateusz dokonał poświęcenia świątyni. Hierarcha często wizytował parafię, zwłaszcza na święto Narodzenia Bogurodzicy, udzielał chrztów i ślubów⁷⁶.

W **Edynburgu** powstała parafia pw. Narodzenia Bogurodzicy. Proboszczem w niej przez wiele lat był ks. Jan Sotnikow, były kapelan Bazy 2. Korpusu⁷⁷. Nabożeństwa odbywały się w budynku kościoła anglikańskiego św. Michała i Wszystkich świętych, gdzie urządzono na użytek prawosławnych odrębną kaplicę. Na nabożeństwa odprawiane przez ks. J. Sotnikowa chętnie uczęszczali miejscowi Grecy, których liczba z upływem czasu stale rosła. W latach osiemdziesiątych stan zdrowia proboszcza się pogorszył. Na skutek jego przewlekłej choroby nabożeństwa celebrował ks. archimandryta Kyril Jenner⁷⁸. Po śmierci ks. J. Sotnikowa pod koniec lat osiemdziesiątych parafia została czysto grecka. Obecnie jest to duża parafia św. Apostoła Andrzeja⁷⁹.

Parafia pw. św. Hioba z Poczajewa w **Leeds** została założona w grudniu 1948 r. Opiekował się nią ks. A. Korzeniowski, któremu asystował ks. Włodzimierz Zajko. Ten ostatni po odejściu ks. Korzeniowskiego objął posadę proboszcza. Nabożeństwa odbywały się dwa razy na miesiąc w kościele anglikańskim św. Małgorzaty. Nie wiadomo kiedy dokładnie parafia przestała istnieć⁸⁰. Wiosną 1949 r. powstała parafia św. Jerzego w **Bradfordzie**, której proboszczem został ks. S. Kraskowski. W lutym 1950 r. arcybiskup Sawa dokonał wizytacji parafii. Ponieważ wierni byli rozsiani po całym terenie hrabstwa York, władcy odwiedził kilka miejscowości celebując nabożeństwa. 15 lutego hierarcha odwiedził obóz Full Sutton (pod Jorkiem). Kulminacją wizytacji była jednak uroczystość

⁷⁶ *Church of the Nativity of the Mother of God. A history of the parish of the Nativity of the Mother of God, Bristol, to celebrate the fiftieth anniversary of its foundation*, Bristol 1998, s. 5-7.

⁷⁷ *Herologion*, Londyn 1980, s. 177.

⁷⁸ List ks. archimandryty Kyrila Jennera do autora, 19 VII 2015.

⁷⁹ *Herologion*, s. 333.

⁸⁰ Tamże, s. 176-177; N. HARDZIJEŃKA, *Bieltarusy u Wialikabrytanii*, s. 342.

w Bradfordzie, w której wzięło udział ponad 300 osób, w tym także goście zagraniczni. Władzka został zaproszony do siedziby zarządu Okręgu Północ Stowarzyszenia Kombatantów Polskich, gdzie powitali go przedstawiciele tej organizacji, harcerstwa, Towarzystwa Anglo-Polskiego. W uroczystości wzięli także udział przedstawiciele kombatantów serbskich z kpt. Milanem Popoviciem na czele⁸¹. Po śmierci ks. Kraskowskiego w 1957 r. parafia przestała istnieć, zaś wierni dołączyli do innych kościołów prawosławnych. Parafia św. Mikołaja Cudotwórcy w **Nottingham** powstała w 1949 r. Posługę kapłańską nieśli w niej między innymi ks. S. Kraskowski i ks. W. Taranowicz. Od 1964 r. wspólnota należała do BAKP. Istnieją wzmianki na temat wspólnoty w Coventry. Wiadomo, iż 21 sierpnia 1949 r. odprawiono tam pierwsze nabożeństwo. Prawdopodobnie parafia w tej miejscowości istniała bardzo krótko. Nie wiemy również, kim był jej proboszcz⁸². Poza wymienionymi parafiami nieliczne grupki wiernych zamieszkiwały miejscowości: Stoke-on-Trent, Svindon, Cambridge, Wolverhampton, Bolton i Preston. Wspólnoty te były nieregularnie odwiedzane przez duchownych dojeżdżających z innych miejscowości⁸³.

Nabożeństwa we wszystkich parafiach celebrowano w języku cerkiewnosłowiańskim. Wiadomo, iż w pierwszych latach powojennych w parafii londyńskiej odprawiono kilka nabożeństw w języku polskim, lecz później z braku chętnych zaprzestano tych praktyk. Ewangelię odczytywano w języku ojczystym wiernych. Listy pasterskie na Boże Narodzenie i Wielkanoc biskup Mateusz wydawał zazwyczaj po rosyjsku. Gdy w nabożeństwach brali udział dostojnicy innych narodowości (np. Grecy, Serbowie, Anglicy, Łotysze), czyniono to po angielsku. Z upływem czasu udział języka angielskiego w kazaniach i nabożeństwach w niektórych parafiach stawał się coraz większy. Wynikało to z faktu, że coraz więcej Anglików i przedstawicieli innych narodowości uczęszczało na mszę. Niektórzy wierni, zwłaszcza ci, którzy musieli dojeżdżać z innych miejscowości, przychodzili do swych świątyń zaledwie dwa lub trzy razy w roku. Dopiero świątynie pękały w szwach na święto Bożego Narodzenia i Wielkanoc. Nabożeństwa w każdą niedzielę odbywały się jedynie w parafiach w Bristolu i Edynburgu. W pozostałych wspólnotach ze względu na brak własnej świątyni nabożeństwa celebrowano raz lub dwa razy na miesiąc. Aby w pełni zaspokoić

⁸¹ *Wizyta arcybiskupa Sawy w hrabstwie Jork*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 16 lutego 1950, nr 40, s. 3.

⁸² N. HARDZIJEŃKA, *Biełarusy Ź Wialikabrytanii*, s. 343-344, 367-368.

⁸³ List ks. archimandryty Kyrila Jennera do autora, 19 VII 2015.

swoje potrzeby religijne, wielu wiernych wołało uczęszczać na nabożeństwa odprawiane w świątyniach należących do innych Kościołów prawosławnych.

Biskup Mateusz był nie tylko zwierzchnikiem Polskiego Kościoła Prawosławnego w Wielkiej Brytanii. Egzarcha patriarszy w Wielkiej Brytanii powierzył mu również funkcję biskupa parafii dla emigrantów z Europy Środkowej i Wschodniej. W jurysdykcji władzy znajdowała się między innymi łotewska parafia prawosławna, która działała w Londynie. Jej proboszczem był ks. protoprezbiter Aleksander Chernych. Duchowny odprawiał nabożeństwa w kaplicy św. Jana Chrzciciela⁸⁴. Biskup Mateusz był również ordynariuszem Białoruskiego Kościoła Prawosławnego (BKP) w jurysdykcji patriarchatu konstantynopolitańskiego. Historia tego kościoła sięga korzeniami 1950 r., kiedy to w miejscowości South River w Stanach Zjednoczonych erygowano pierwszą parafię białoruską w jurysdykcji patriarchatu ekumenicznego. Natomiast w Anglii powstały parafie w Manchesterze (1954), Stoke-on-Trent (1958) i Londynie (1969). Do BKP należeli Białorusini, przedwojenni obywatele polscy. Jak już wspomiano, wierni tejże narodowości dominowali w parafiach należących do Polskiego Kościoła Prawosławnego w Wielkiej Brytanii. Obie struktury kościelne podlegały bezpośrednio jurysdykcji biskupa Mateusza. Parafie polskie i białoruskie często były obsługiwane przez tych samych księży. Wspólnoty białoruskie i polskie nie pokrywały się jednak terytorialnie, gdyż parafie BKP powstały w miejscowościach, gdzie wcześniej nie było wspólnot Polskiego Kościoła Prawosławnego. Jedynie w Londynie od 1969 r. istniały równocześnie dwie parafie: polska i białoruska (św. Eufrozyny Połockiej). Granica między tymi wspólnotami była bardzo umowna. Według obserwacji kapłanów, około 90% osób uczęszczających w nabożeństwach w obydwu londyńskich parafiach to byli ci sami ludzie⁸⁵. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że do parafii polskiej oprócz Białorusinów należeli również ci, którzy czuli się Polakami i przedwojenni obywatele polscy innych narodowości, podczas gdy parafia białoruska pozostawała narodowościowo jednolita.

Relacje pomiędzy władzą a emigrantami białoruskimi nie należały do łatwych. Stosunek Białorusinów do biskupa Mateusza był niejednoznaczny. Białoruscy politycy emigracyjni nawoływali rodaków do zerwania z biskupem

⁸⁴ *Herologion*, s. 177.

⁸⁵ List ks. archimandryty Kyrila Jennera do autora, 19 VII 2015.

Mateuszem, uważając go „za polonizatora narodu białoruskiego”⁸⁶. Pamiętano jego przedwojenne zaangażowanie w polonizację Kościoła prawosławnego. Ostrą reakcją działaczy białoruskich wywoływał fakt, że władyka źle władał językiem białoruskim, w związku z czym zazwyczaj wygłaszał kazania po rosyjsku. Z punktu widzenia uświadomionych narodowo Białorusinów, był nie do przyjęcia sam fakt przynależności emigrantów narodowości białoruskiej do duszpasterstwa znajdującego się pod auspicjami władz RP na uchodźstwie. 12 grudnia 1971 r. odbyło się zebranie polskiej parafii prawosławnej w Londynie, podczas którego prezes parafialnej komisji rewizyjnej, Konstanty Gliński, złożył memorandum na ręce biskupa Mateusza, zawierające propozycję zmiany nazwy z „Polski Kościół Prawosławny” (Polish Orthodox Church) na „Białoruski Kościół Prawosławny” (Byelorussian Orthodox Church). Przed wojną Gliński był sędzią grodzkim w Oszmianie, a na emigracji brał czynny udział w życiu narodowym Białorusinów. Działacz białoruski uzasadniał swoje stanowisko tym, że większość wiernych stanowią Białorusini pragnący mieć własny kościół narodowy. Zdaniem Glińskiego, za takim rozwiązaniem przemawiały następujące fakty: 1) mocarstwa zachodnie cofnęły uznanie dla władz RP na uchodźstwie; 2) większość parafian wywodzi się „zza Bugu”, czyli terenów, które po wojnie znalazły się poza zasięgiem PAKP. Gliński był zdania, że zmieniając nazwę biskup jeszcze bardziej zaskarbi sobie wdzięczność Białorusinów i zdoła rozciągnąć swoją jurysdykcję na większą liczbę wiernych⁸⁷. Z upływem czasu nieufny stosunek działaczy białoruskich do władyki nie uległ zmianie. W latach osiemdziesiątych podejmowano próby uzyskania od egzarchy patriarchy ekumenicznego zgody na odebranie władcy pieczy nad parafiami białoruskimi i zastąpienia go innym hierarchą⁸⁸. Pomimo wspomnianej różnicy zdań pomiędzy biskupem Mateuszem a działaczami białoruskimi, ci ostatni musieli się liczyć z hierarchą, który był mianowany ich ordynariuszem przez egzarchę patriarchy ekumenicznego. Z kolei władyka starał się też unikać drażliwych sytuacji. Na życzenie wiernych władyka celebrował nabożeństwa okolicznościowe

⁸⁶ *Materyjaty da historyi biełaruskaj emihracyi u Niamiczczynie u 1939-1951 hadoch. Relihiynyja sprawy*, red. A. Winicki, Los Angeles 1968, s. 100.

⁸⁷ Biblioteka Białoruska im. Franciszka Skaryny [dalej: BBFS], sygn.: United Kingdom [UK]-2, Memoriały i korespondencja K. Glińskiego, List K. Glińskiego do biskupa Mateusza, 15 II 1972.

⁸⁸ Podczas wizyty egzarchy patriarszego Metodego w parafii białoruskiej św. Eufrozyny Połockiej w Londynie w sierpniu 1981 r. wierni prosili o wyłączenie tej wspólnoty spod jurysdykcji biskupa Mateusza i ustanowienie bezpośredniej podległości władcy greckiemu. Według źródeł emigrantów białoruskich, władyka obiecał zadośćuczynić tym prośbom. N. HARDZIJEŃKA, *Biełarusy u Wialikabrytanii*, s. 372, 379.

z okazji białoruskich świąt narodowych. Uczestniczył również w życiu organizacyjnym wiernych BKP, gdzie nierzadko wykazywał się inicjatywą⁸⁹. Na podkreślenie zasługuje fakt, że hierarcha utrzymywał stosunki nie tylko z prawosławnymi Białorusinami w Anglii, lecz również ich rodakami, którzy mieszkali za oceanem⁹⁰. Kandydaturę władzy brano nawet pod uwagę podczas dyskusji na temat powołania białoruskiej emigracyjnej diecezji prawosławnej w Ameryce Północnej w jurysdykcji patriarchatu konstantynopolitańskiego⁹¹.

Działalność arcybiskupią biskup Mateusz potrafił umiejętnie pogodzić z aktywnością społeczną. Nie stronił od udziału w życiu Polonii. Czynn timer uczestniczył w życiu społecznym i kombatanckim Polonii brytyjskiej. Stale utrzymywał kontakt z władzami RP na uchodźstwie. Wiadomo, iż przynajmniej w pierwszych latach powojennych polskie duchowieństwo prawosławne finansowo było wspierane przez rząd RP na uchodźstwie⁹². 3 listopada 1951 r. biskup został powołany na członka Rady Narodowej. Na emigracji hierarcha był odznaczony między innymi Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta 3 klasy i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Biskup występował na licznych uroczystościach jako zwierzchnik polskiego prawosławia za granicą. W imieniu duchowieństwa i wiernych Polskiego Kościoła Prawosławnego na obczyźnie wystąpił przeciwko prześladowaniom Kościoła katolickiego w PRL. Z jego inicjatywy 18 października 1953 r. polski prawosławny komitet parafialny w Londynie przyjął rezolucję, w której potępiono represje komunistyczne wobec biskupów katolickich w kraju, a w szczególności proces pokazowy przeciwko ks. biskupowi Czesławowi Kacz-

⁸⁹ W 1969 r. biskup Mateusz uczestniczył w obradach komitetu organizacyjnego do spraw utworzenia białoruskiej parafii prawosławnej w Londynie. W trakcie posiedzenia komitetu omawiano kwestię dotyczącą tego, pod jakim wezwaniem zostanie erygowana nowa parafia. Wówczas padła propozycja, by parafia przyjęła nazwę św. św. Piotra i Pawła. Biskup Mateusz zaproponował jednak nadać parafii imię któregoś ze świętych ziemi białoruskiej. W wyniku tego nowo powstała parafia została wyświęcona na cześć św. Eufrozyny Połockiej. N. HARDZIENKA, *Biełarusy u Wialikabrytanii*, s. 377.

⁹⁰ Immigration History Research Center [IHRC] – University of Minnesota, Collection ID: 2206 (The Puntus papers), Series 1: Belarusian Organizations in the United States, Folder 1: Belarusian Orthodox Church affairs 1960s, List biskupa Mateusza do W. Puntusa, sekretarza Białoruskiego Komitetu Cerkiewnego w Chicago, 16 X 1961.

⁹¹ A. HARDZIENKA, *Biełaruski kanhresawy kamitet Ameryki (BKKA)*, Smoleńsk: Białoruski Instytut Nauki i Sztuki 2009, s. 162-163, 166-167.

⁹² IPMS, sygn.: A 11E/1483, List ministra wyznań religijnych do biskupa Mateusza w sprawie przekazania czeka na kwotę w wysokości 18 funtów na doraźne potrzeby duchowieństwa PAKP na uchodźstwie, 13 X 1953.

markowi oraz pozbawienie wolności Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego⁹³. W 1970 r. hierarcha wziął udział w uroczystości pogrzebowej gen. W. Andersa, która odbyła się na cmentarzu wojennym Monte Cassino⁹⁴. W 1974 r. podpisał akt erekcyjny budowy Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie. Obok przedstawicieli duchowieństwa innych wyznań religijnych, biskup Mateusz wziął udział w uroczystości odsłonięcia Pomnika Katyńskiego w Londynie, która odbyła się 18 września 1976 r. na cmentarzu Gunnersbury⁹⁵.

Władyka opiekował się swoją owczarnią aż do swej śmierci w 1985 r. Hierarcha został pochowany w grobowcu polskich biskupów prawosławnych na cmentarzu Brompton, gdzie spoczywał również arcybiskup Sawa⁹⁶. Wkrótce po zgonie biskupa Mateusza Londyn odwiedził biskup narodowości rosyjskiej, który przyjechał z Paryża. Dostojnik odbył spotkanie z przedstawicielami rządu RP na uchodźstwie, które dotyczyło ewentualnego objęcia pieczy nad wiernymi, którymi opiekował się zmarły hierarcha. Nie poczyniono jednak żadnych wiążących ustaleń. W rezultacie biskup nie zastąpił biskupa Mateusza na stanowisku ordynariusza diecezji emigracyjnej⁹⁷. Wraz ze śmiercią władyki dobiegła końca działalność Polskiego Kościoła Prawosławnego w Wielkiej Brytanii. Wiadomo, iż do lat osiemdziesiątych przetrwały parafie w Londynie, Bristolu, Edynburgu i Leeds⁹⁸. Różnie potoczyły się ich dalsze losy. Wspólnoty w Londynie i Leeds przestały istnieć na skutek naturalnego procesu kurczenia się liczby duchownych i parafian. Pozostałe z upływem czasu utraciły swój pierwotny charakter narodowy: parafia w Edynburgu zamieniła się w parafię grecką. Natomiast parafia

⁹³ *Prawosławni tęczą swój głos do protestu przeciw prześladowaniu Kościoła*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 13 listopada 1953, s. 3; IPMS, sygn.: A 11E/1483, List ministra wyznań religijnych do biskupa Mateusza w sprawie listu protestacyjnego komitetu parafialnego przeciwko prześladowaniom religii w kraju, 9 IX 1953.

⁹⁴ J.L. ENGLERT, B. POLAK, M. POLAK, *Generał Władysław Anders (11 VII 1892-12 V 1970)*, Londyn–Leszno: Wydawnictwo Instytutu im. gen. Stefana „Grota” Roweckiego w Lesznie 2012, s. 277.

⁹⁵ A. PRZEWOŹNIK, *Katyń: zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa: Świat Książki 2010, s. 414.

⁹⁶ A. SUCHCITZ, „*Non omnis moriar...*”, s. 57; A. ZIĘBA, *Siemaszko Konstanty Mateusz*, s. 615; B. WENDORFF, *Kościół Prawosławny*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995, s. 175.

⁹⁷ B. WENDORFF, *Kościół Prawosławny*, s. 175. Niestety, nie udało się ustalić tożsamości hierarchy. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, iż reprezentował on rosyjską archidiecezję prawosławną Europy Zachodniej w jurysdykcji patriarchatu ekumenicznego, której siedziba mieściła się w Paryżu.

⁹⁸ *Herologion*, s. 176-177; T. RADZIK, *Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po Drugiej wojnie światowej (1945-1990)*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1991, s. 57.

w Bristolu stała się ponadnarodowościową, do której obok prawosławnych Anglików uczęszczają emigranci z Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Godny podkreślenia jest fakt, iż parafianie są świadomi przeszłości swej wspólnoty i jej korzeni. Wśród starszych członków parafii bristolskiej przetrwała pamięć o biskupie Mateuszu. Niestety, w aktach archidiecezji Thyateiry i Wielkiej Brytanii nie zachowało się wiele dokumentów odnośnie do Polskiego Kościoła Prawosławnego na obczyźnie. Ostatnia wzmianka na ten temat jest datowana na 27 sierpnia 1993 r. i dotyczy korespondencji z ks. protoprezbiterem A. Korzeniowskim⁹⁹. Za ostatni epizod w dziejach polskiego prawosławia w Wielkiej Brytanii można uznać sprowadzenie do kraju prochów arcybiskupa Sawy i biskupa Mateusza, które odbyło się 30-31 grudnia 2012 r. Prochy władcyków spoczęły na cmentarzu prawosławnym na Woli w Warszawie¹⁰⁰. W ten sposób dobiegła końca długoletnia tułaczka hierarchów, którzy poświęcili swoje życie pracy na rzecz Ojczyzny i Kościoła.

BIBLIOGRAFIA

- Arcybiskup generał brygady Sawa (Jerzy Sowietow). Wybór dokumentów, wyboru dokumentów dokonali: K. Filipow i A. Suchcitz, Białystok–Warszawa: Ośrodek Badań Historii Wojskowej, Muzeum Wojska w Białymstoku 1997.
- Biblioteka Białoruska im. Franciszka Skaryny, zespół: Białorusini w Wielkiej Brytanii (sygn.: United Kingdom-2).
- Church of the Nativity of the Mother of Gad. A history of the parish of the Nativity of the Mother of God, Bristol, to celebrate the fiftieth anniversary of its foundation, Bristol 1998.
- ENGLERT J.L., POLAK B., POLAK M., Generał Władysław Anders (11 VII 1892 – 12 V 1970), Londyn–Leszno: Wydawnictwo Instytutu im. gen. Stefana „Grota” Roweckiego w Lesznie 2012.
- GOTOWIECKI P., O Polskę z Wilnem i Lwowem. Związek Ziem Północno-Wschodnich RP (1942-1955), Warszawa: Neriton 2012
- GRZYBOWSKI J., Działalność duszpasterska wojskowego biskupa prawosławnego Sawy (Sowietowa) w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w latach 1943-1947, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, nr 1, s. 75-98.
- GRZYBOWSKI J., Mianowanie wojskowego biskupa prawosławnego w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w 1943 roku, [w:] Europa Środkowo-Wschodnia w perspektywie interdyscyplinarnej, red. J. Getka, J. Grzybowski, R. Kramar, Warszawa: Kate-

⁹⁹ List ks. diakona Meliton R. Oakes, 27 IX 2011.

¹⁰⁰ M. ŁUKSZA, *Ponowny pochówek*, s. 4-5.

- dra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego 2015, s. 11-30.
- GRZYBOWSKI J., Polskie Prawosławie na terytorium Bliskiego Wschodu, Afryki, Indii i Meksyku podczas Drugiej wojny światowej, „Cerkiewny Wiestnik” 2012, nr 1, s. 51-63.
- GRZYBOWSKI J., Prawosławne duszpasterstwo wojskowe 2 Korpusu na terenie Włoch po zakończeniu działań wojennych (1945-1946), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 2, s. 103-118.
- GRZYBOWSKI J., Prasa i wydawnictwa Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na obczyźnie podczas II wojny światowej, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, nr 7, s. 3-12.
- GRZYBOWSKI J., Prawosławne duszpasterstwo wojskowe Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (1946-1949), [w:] Bezpieczeństwo Polski w Europie. Historyczne uwarunkowania bezpieczeństwa. Księga dedykowana Profesorowi Bogusławowi Polakowi, red. Z. Danielewicz, J. Knopek, M. Polak, Koszalin: Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej 2015, s. 387-407.
- HARDZIENKA A., Białoruski kanhresawy kamitet Ameryki (BKKKA), Smoleńsk: Białoruski Instytut Nauki i Sztuki 2009.
- HARDZIENKA N., Białorusy ũ Wialikabrytanii, Mińsk: Medisont 2010.
- Herologion, Londyn: Archdiocese of Thyateira and Great Britain 1980.
- Immigration History Research Center – University of Minnesota, Collection ID: 2206 (The Puntus papers).
- Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, zespół: Akta osobowe i organizacje na uchodźstwie (sygn.: KOL).
- Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, zespół: Ministerstwa Spraw Zagranicznych (sygn.: A.11).
- Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, zespół: Prezydium Rady Ministrów (sygn.: PRM).
- JEŻEWSKI B., Polski Londyn/Polish Guide to London, Londyn: Taurus 1969.
- Krótkie wiadomości, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1945, nr 2, s. 6.
- Krótkie wiadomości, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1946, nr 4, s. 7.
- Lambert Palace Library – The Church of England Record Centre, Council of Foreign Relations (sygn.: CFR).
- List ks. archimandryty Kyrila Jennera do autora, 19 VII 2015.
- List ks. diakona Meliton R. Oakes do autora, 27 IX 2011.
- List ks. Kyrilla Leret-Aldira do autora, 4 X 2011.
- ŁUKSZA M., Ponowny pochówek wojskowych hierarchów, „Polski Żołnierz Prawosławny” 2013, nr 1, s. 4-5.
- Materyjały da historyi białoruskaj emigracyi ũ Niamieczczyne u 1939-1951 hadoch. Relihijnaja sprawa, red. A. Winicki, Los Angeles 1968.
- MIRONOWICZ A., Działalność ks. Michała Bożerianowa na terenie Iranu i Afryki Wschodniej w latach 1941-1945, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, t. 42, s. 137-164.
- MIRONOWICZ A., Kościół prawosławny w Polsce, Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne 2006.
- MIRONOWICZ A., Przyczynek do dziejów Polskiego Prawosławnego Duszpasterstwa Cywilnego na emigracji w czasie II wojny światowej, „Studia Polonijne” 30(2009), s. 206-213.

- Nowe pismo prawosławne, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1946, nr 8-9, s. 2.
- PAPIERZYŃSKA-TUREK M., Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939, Warszawa: ANS 1989.
- Położenie Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce, „Orzeł Biały” 16 czerwca 1951, s. 4-5.
- Prawosławni łączą swój głos do protestu przeciw prześladowaniu Kościoła, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 13 listopada 1953, s. 3.
- PRZEWOŹNIK A., Katyń: zbrodnia, prawda, pamięć, Warszawa: Świat Książki 2010.
- RADZIK T., Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po Drugiej wojnie światowej (1945-1990), Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1991.
- Statut Koła (Bractwa) Obywateli Polskich Wyznania Prawosławnego w Wielkiej Brytanii, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1946, nr 3, s. 9-10.
- SOSNA G., TROC-SOSNA A., Hierarchia i kler Kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX-XXI wieku, Ryboły: Orthdruk 2012.
- SUCHCITZ A., „Non omnis moriar...” Polacy na londyńskim cmentarzu Brompton, Warszawa: Adiutor 1992.
- The National Archives, Treasury Solicitor (sygn.: TS).
- URBAN K., Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (rys historyczny), Kraków: Nomos 1996.
- WENDORFF B., Kościół Prawosławny, [w:] Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945-1990, red. L. Kliszewicz, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995, s. 171-175.
- Wizyta arcybiskupa Sawy w hrabstwie Jork, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 16 lutego 1950, nr 40, s. 3.
- WOLSZA T., Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945-1950, Warszawa: DiG 1998.
- Z życia religijnego obywateli polskich wyznania prawosławnego w Anglii, „Polski Żołnierz Prawosławny” 1945, nr 2, s. 5.
- ZIĘBA A., Siemaszko Konstanty Mateusz, [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. XXXVI, z. 1, Kraków: IH PAN 1995, s. 614-615.
- ZIĘBA A., „Wojna popów”. Polskie prawosławie na emigracji po II wojnie światowej, „Przegląd Polonijny” 1997, z. 3, s. 31-51.

DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA ARCYBISKUPA SAWY (SOWIETOWA)
I BISKUPA MATEUSZA (SIEMASZKI) JAKO ORDYNARIUSZY
UCHODźCÓW POLSKICH WYZNANIA PRAWOSŁAWNEGO
W WIELKIEJ BRYTANII PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Streszczenie

Po zakończeniu II wojny światowej kilka tysięcy polskich obywateli wyznania prawosławnego osiedliło się w Wielkiej Brytanii. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na emigracji starał się udzielać im opieki duszpasterskiej, którą zapewniali dwaj polscy biskupi (arcybiskup Sawa i biskup Mateusz). W pierwszych latach powojennych w Wielkiej Brytanii powstał Polski Kościół Prawosławny, który skupiał kilka tysięcy wiernych i podlegał jurysdykcji Patriarchatu Konstantynopola. Ortodoksyjni emigranci funkcjonowali w izo-

lacji od Kościoła prawosławnego w Polsce. Polskie wspólnoty prawosławne w Wielkiej Brytanii znane były z różnorodności narodowościowej. Większość wyznawców stanowili Białorusini i Ukraińcy. Wspomniana różnorodność narodowościowa często była źródłem nieporozumień i konfliktów między wiernymi i duchowieństwem.

Słowa kluczowe: chrześcijaństwo; Kościół prawosławny; emigracja; mniejszości narodowe.

Tłumaczenie Karolina Jurak

PASTORAL ACTIVITY OF ARCHBISHOP SAVA (SOWIETOW)
AND BISHOP MATTHEW (SIEMASZKO) AS ORDINARIES
OF POLISH ORTHODOX REFUGEES
IN GREAT BRITAIN AFTER WORLD WAR II

S u m m a r y

After the end of World War II, several thousand of Polish Orthodox citizens settled in Great Britain. The Government of the Republic of Poland in exile attempted to provide religious assistance to those people. Spiritual care was provided by two exiled Polish bishops (Archbishop Sawa and Bishop Matthew). In the first years of the post-war period, the Polish Orthodox Church in Great Britain was established, which comprised a few thousand members and was subject to the jurisdiction of the Patriarchate of Constantinople. Orthodox emigrants functioned in isolation from the Orthodox Church in Poland. Polish Orthodox communities in Britain were known for their diversity of nationalities. Most of the worshippers were Belarusians and Ukrainians. The diversity of nationalities has often been a source of confusion and conflicts between the faithful and the clergy.

Key words: Christianity; Orthodox Church; emigration; ethnic minorities.